

Komentarze internautów na Geoforum.pl o ciągu dalszym deregulacji zawodu geodety

~zdegustowany | 2012-07-06 10:44:48
Jak to? W projekcie ustawy jest napisane, że o uprawnienia będą mogły ubiegać się osoby, które posiadają dyplom na kierunku studiów w obszarze nauk technicznych lub w obszarze nauk przyrodniczych, obejmującym wiedzę, umiejętności i kompetencje dotyczące fotogrametrii i teledetekcji. Co to znaczy nauki przyrodnicze? Będzie to obejmowało wszystkie kierunki przyrodnicze, na których prześlizgnął się temat teledetekcji czy fotogrametrii, typu gospodarka przestrzenna czy ochrona środowiska? I oni wszyscy dostaną takie uprawnienia?

~builder | 2012-07-06 11:01:47
Rozumiem, że jeśli ustalą opłatę kwalifikacyjną, np. na 2500 zł, to będzie ona dotyczyła również zakresów 3, 6, 7? Po co wydawać kasę na nikomu niepotrzebne uprawnienia? Jeszcze świeżo upieczeni studenci mogliby się na to nabrać, ale po roku pracy człowiek ma już rozeznanie, co jest potrzebne, a co nie.

~geodeta praktyk | 2012-07-06 16:01:46

Współczuję tym, którzy będą zamawiać mapy prawne u geodetów po roku praktyki zawodowej z uprawnieniami nr 2.

~geobit | 2012-07-06 22:08:16
Brawo dla deregulacji. Należy znieść egzamin na wszystkie zakresy, a szczególnie 1, 2. Każdy wykonawca, który prowadzi działalność i wykonuje usługę, odpowiada za jej wykonanie, w przypadku nadużycia czy nienależytego wykonania danej usługi podlega karze i wypada z rynku. Na chwilę obecną to, co dzieje się na egzaminach, przechodzi ludzkie pojęcie. Na litość Boga, geodetami nie mogą być tylko synowie czy córki geodetów. Należy to jak najszybciej zmienić!

~najmondrejszy | 2012-07-06 22:27:09
Pojawiają się komentarze skrajne. A chyba nikt nie napisał o tym, jaki to piękny

kompromis. Dla mnie majstersztyk. Bomba. Uchylamy dość dobrze zaryglowane drzwi, nie wyważając ich przy tym. A może ktoś nad nami geodetami jednak czuwa?

~geo | 2012-07-06 23:19:17

Wielki tzw. szacun za uwzględnienie techników. Wraca nadzieja na zdrowy rozsądek w naszym zawodzie. Rok praktyki zawodowej po studiach chyba wystarczy, jak się przycisnie śrubę na egzaminach. Myślę, że technicy po 6 latach praktyki terenowej mogą się lepiej wybronić niż np. mgr inż. po rocznej praktyce. Pożyjemy, zobaczymy. Wydaje się, że nie będzie dobrze.

~ optymista | 2012-07-07 11:15:55

To teraz czekam na deregulację urzędów.

~Adam Wójcik | 2012-07-07 14:43:54

Moim zdaniem ta nowelizacja to prawny bubel. 1) Ustawa nie wyjaśnia, co to jest to „uznanie kwalifikacji”. Co to jest zatem za opłata? 2) Skoro uzyskanie uprawnień z 3, 6 i 7 to w zasadzie „czysta formalność”, jaki ma sens zawieszanie wykonywania uprawnień do czasu ponownego przeprowadzenia postępowania kwalifikacyjnego z wynikiem pozytywnym (art. 46 ust. 1 pkt 4)? Chodzi jedynie o „skasowanie” opłaty? Bo to, że komisja nie będzie mogła odmówić ponownego nadania tych uprawnień, jest oczywiste. 3) Czy prawodawca ma pojęcie, że nawet przestępstwa – nie mówiąc o wykroczeniach – podlegają przedawnieniu ścigania i karania? Ale nie... geodeci to gorzej niż zbrodniarze wojenni... Ich „zbrodnie” nie podlegają przedawnieniu. 4) Czy wtrącanie się GGK do spraw odpowiedzialności zawodowej nie jest naruszeniem art. 17 Konstytucji RP?

~akademik | 2012-07-07 19:38:22

Studiowałem z ludźmi po technikum geodezyjnym, którzy uświadamiali człowieka prowadzącego zajęcia na studiach o istnieniu metody Hausbrandta i krakowia-

nach. Dla odmiany miałem do czynienia z inżynierem po studiach nieużywającym nawiazania, bo nikt mu nie powiedział, że jest potrzebne. Wszystko zależy więc od człowieka, szkoły i zaangażowania.

~ikar | 2012-07-08 17:32:11

Ciekawe, czy tych samodzielnych od razu po studiach będą chętniej do pracy przyjmować? A jak już kogoś przyjmą, to nawet jak będzie tylko np. skanował dokumenty do zasobu, bo akurat taka praca się trafi, to i tak mu firma podbije po roku (3, 6 i 7) praktykę i będzie miał uprawnienia. Nawet nie będzie musiał nauczyć się przepisów i przypomnieć wiedzy ze studiów. Bo firmy zawsze potrzebują osoby z uprawnieniami do przetargów.

~FOX | 2012-07-10 06:51:03

Z geodezją związany jestem już kilkanaście lat, a uprawnienia w zakresie 1 i 2 posiadam odpowiednio 4 i 2 lata. Czy zasadne jest ich posiadanie, czy nie, jest to temat na osobną i długą dyskusję, ale zwracam się tu do kolegów nieuprawnionych. Przygotowanie do egzaminu, jeśli ktoś pracuje w zawodzie i zna się na rzeczy, trwa około 2 tygodnie. Czy to naprawdę takie trudne, że trzeba deregulować nasz zawód? Powiedzmy sobie szczerze, uprawnienia są ostatnim bastionem przed zniszczeniem naszego bardzo ciekawego i pięknego zawodu. Już teraz łapiecie się każdej roboty za marne grosze, które nijak się mają do waszej wiedzy i odpowiedzialności, jaką ponosicie, podpisując się pod robotą. Argument, że rynek zweryfikuje wykonawców, jest bardzo trafny. Biedronka też wygrywa ze wszystkimi. Tylko czy po to studiowaliście geodezję, żeby robić mapę do celów projektowych, wznoszenia znaków granicznych i tyczenie budynku za 900 złotych całość? To przykład z moich stron.

Wybór i skróty redakcji

REKLAMA

RTK 300 KANAŁÓW

Przedstawiamy nowy zestaw RTK oparty na rewolucyjnym silniku NovAtel OEM6, który pod względem ilości śledzonych równocześnie satelitów L1L2 odpowiada 300 kanałom statycznym aktualnie używanym w odbiornikach GNSS.



X900+

- nowa płyta NovAtel OEM6
- 120 kanałów dynamicznych = 300 kanałów statycznych
- wszystkie sygnały GNSS
 - GPRS + radio
- niska cena zakupu



LT400

- nowy kontroler CHC
- wewn. DGPS < 45 cm
 - modem GPRS
- b. czytelny ekran VGA
- aplikacja do GIS - gratis



Po co kupować najslabsze konfiguracje liderów skoro mozesz miec awangardowe parametry w pewnym RTK CHC?



- szkolenie i wsparcie tel. GRATIS
- aktualizacje zdalne GRATIS
- indywidualny certyfikat, walidacja ISO
- nowa wersja LANDSTAR 5.03
- wzorowy podręcznik polski 200 stron
- prowadzimy Europejskie Centrum Serwisowe CHC



tel. 12 637 71 49

Formularz zapytania ofertowego: www.gps.pl

Kraków Warszawa Trójmiasto